

**Kanon modlitewny do Najświętszej Bogurodzicy,
śpiewany w każdym bólu duchowym
Dzieło Mnicha Teoktysta.**

Po błogosławieństwie kapłana zaczynamy Psalm 54 – patrz s. .

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Bóg i Pan, i objawił się nam ze stichosami.

Także tropariony do Bogurodzicy:

Do Bogurodzicy gorliwie teraz przybiegamy, grzeszni i pokorni, i przypadamy w pokucie, wołając z głębi duszy: Władczyni, pomóż, okaż miłosierdzie, pospiesz, ginieemy z powodu mnóstwa grzechów, nie odwracaj się od Twoich sług, albowiem tylko Ciebie mamy jako jedyną Nadzieję (dwa razy).

Chwała, i teraz.

Nigdy nie zamilkniemy, Bogurodzico, w sławieniu Twojej mocy, niegodni, gdybyś bowiem nie Ty orędowniła modląc się, któż by się wybawił z tyłu nieszczęść, któż by nas zachował do teraz wolnymi? Nie odejdziemy, Władczyni, od Ciebie, albowiem zawsze wybawiasz Twoje sługi z ciężkich nieszczęść.

Także Psalm 50 – patrz s. . Po Psalmie zaczynamy kanon do Najświętszej Bogurodzicy bez hirmosów, ton 8:

Pieśń 1, hirmos: Wodę przeszedł.

Refren: Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas!

Wieloma ogarnięty napaściami, do Ciebie przybiegam poszukując zbawienia, o Matko Słowa i Dziewico, wybaw mnie z ciężkiego nieszczęścia.

Trwoży mnie wielość żądź, które smutkiem napełniły moją duszę, przeto wycisz ją, Dziewico, ciszą Twego Syna i Boga, Nieskalana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Modłę się do Ciebie, Dziewico, która zrodziłaś Twego Syna i Boga, abyś wybawiła mnie z nieszczęść, do Ciebie teraz przybiegam, przedkładam duszę i myśli.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jedyna Matko Boga, uczyni mnie, chorego duszą i ciałem, godnym nawiedzenia Bożego i Twojej opieki, jako dobra i Matka dobrego Pana.

Pieśń 3, hirmos: Panie, najwyższy Twórco kręgu niebios.

Jesteś orędowniczką i opieką mego życia, Rodzicielko Boga, Dziewico, Ty mnie skieruj do Twojej przystani, sprawczyni dobrodziejstw, wiernych umocnienie, jedyna najświętsza.

Módl się, Dziewico, aby rozpełtana trwoga duchowe i burza mego smutku, Ty bowiem Boża Niewiasto, zrodziłaś przywódcę ciszy, Chrystusa, jedyna najczystsza.

Chwała Ojcu i Synowi i Świętemu Duchowi.

Ty, która zrodziłaś sprawcę dobroci, wytocz wszystkim bogactwo miłosierdzia, wszystko bowiem możesz, gdyż zrodziłaś silnego w mocy Chrystusa, błogosławiona przez Boga.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dziewico, Ty mi pomóż, dręczonemu straszными słabościami i boleściami chorób, wiem bowiem, że jesteś niewyczerpaną skarbnicą dóbr.

To mów tylko po 3 i po 6 pieśni:

Wybaw z nieszczęść Twoje sługi, Bogurodzico, albowiem wszyscy po Bogu do Ciebie przybiegamy, jako do muru obronnego i orędowniczki.

Wejrzyj miłosiernie, najświętsza Bogurodzico, na moje okropne cielesne rozdrażnienie i ulecz chorobę mej duszy.

Także wspomina kapłan tych, za których się modli i śpiewamy: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Kapłan mówi:

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I mówimy troparion, ton 2:

Gorąca orędowniczko, murze niezwyciężony, źródło miłosierdzia, ucieczko dla świata, gorliwie wołamy do Ciebie: Bogurodzico, Władczyni, pospiesz na pomoc i wybaw nas z nieszczęść, jedyna szybka ku pomocy.

Pieśń 4, hirmos: Usłyszałem, Panie.

Utul, która zrodziłaś sternika Pana, moich żądz wzburzenie i burzę moich grzechów, Boża Niewiasto.

Daj mi, proszącemu, otchłań Twego miłosierdzia, która zrodziłaś łaskawcę i Zbawiciela wszystkich Tobie śpiewających.

Sycąc się Twoimi darami, Przeczysta, dziękczynną śpiewam pieśń, znam bowiem Ciebie, Matko Boga.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Pomóż mi, Bogurodzico, jedyna zawsze Dziewico, leżącemu w niemocy na łożu moich boleści.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Mając Ciebie za nadzieję i umocnienie, i niezachwiany mur zbawienia, Najświętsza, wybawiamy się z wszelkich nieszczęść.

Pieśń 5, hirmos: Oświeć nas, Panie, Twymi nakazami.

Napełnij, Czysta, moje serce weselem, dając Twoją niezniszczalną radość, która zrodziłaś sprawcę radości.

Wybaw nas z nieszczęść, Bogurodzico czysta, która zrodziłaś wieczne zbawienie i pokój przewyższający każdy inny pokój.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Rozpędź mgłę moich grzechów, Boża Niewiasto, oświeceniem Twojej światłości, która zrodziłaś światłość Boską i przedwieczną.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ulecz, Czysta, słabość mojej duszy, uczyni mnie godnym Twego nawiedzenia, i daj mi zdrowie Twymi modlitwami.

Pieśń 6, hirmos: Modlitwę wyleję przed Panem.

Módl się, Dziewico, do Twego Pana i Syna, który wybawił ze śmierci i zniszczenia moją naturę, ogarniętą przez zniszczenie i śmierć, sam siebie oddawszy śmierci, aby wybawił mnie od moich wrogów.

Jesteś naszą orędowniczką, Dziewico, i ochroną, rozpędzasz na nas skierowane ataki i odpędzasz napaści biesów, więc modlę się, abyś zawsze wybawiała mnie ze zniszczenia żądz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jesteś naszym murem obronnym i dusz najdoskonalszym zbawieniem, pomocą w smutkach, Dziewico, zawsze radujemy się Twoim oświeceniem, o Władczyni, i teraz nas wybaw z żądz, i nieszczęść!

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Leżę teraz słaby na łożu bóleści i nie ma uleczenie dla mego ciała, ale Ty, która zrodziłaś Boga i Zbawcę świata, i wybawiciela ze słabości, wyrwij mnie ze zniszczenia słabości, modlę się do Ciebie, łaskawej.

Kapłan wspomina za których się modli, i po ekfonesis śpiewamy kontakion, ton 6:

Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrwała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawczasu nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybądź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.

Prokimenon: Wspomnę Twoje imię* w każdym pokoleniu i pokoleniu.

Stichos: Usłysz córko i zobacz, i nakłoń Twego ucha.

Kapłan: Abyśmy mogli wysłuchać świętą Ewangelię, Pana Boga prosimy!

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Kapłan: Oto mądrość! Stańmy prosto! Wysłuchajmy świętą Ewangelię. Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza (1, 39-49; 56).

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Kapłan: Bądźmy uważni!

W owym czasie, Maria wybrała się i poszła pospiesznie w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. I stało się, gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: A skądże mi to, że matka mego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos twego pozdrowienia zabrzmiał w moich ustach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, która uwierzyłaś, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana. Wtedy Maria rzekła: „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim. Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy. Oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie

pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny i święte jest Jego imię”. Maria pozostała u niej około trzech miesięcy, a potem wróciła do domu.

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Także, ton 6:

Dla modlitw Bogurodzicy, o Miłosierny, oczyść liczne grzechy nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego i według mnóstwa litości Twojej oczyść nieprawości moje.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nie powierzaj mnie opiece ludzi, Najświętsza Władczyni, lecz przyjmij modlitwy Twego sługi, bowiem ból ogarnął mnie, nie mogę znieść strzał demonów, nie mam opieki, ani też gdzie przybiegnąć, nieszczęsny, zawsze jestem zwyciężany i nie mam pociechy poza Tobą, Władczyni świata, Nadziejo i Orędowniczko wiernych, nie gardź mymi modlitwami i pomóż mi.

Kapłan: Zbaw, Panie, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, nawiedź Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite Twoje miłosierdzie, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i teoforycznych ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych i sprawiedliwych Przodków Zbawiciela Joachima i Anny, świętego *N.* patrona tej świątyni i świętego *N.*, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, usłysz nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Kapłan: Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Pieśń 7, hirmos: Z Żydów wyrosłe dzieci.

Nasze zbawienie spełniając, jak zechciałeś urządzić je, Zbawco, wcieliłeś się w łono Dziewicy, którą okazałeś Orędowniczką świata: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Matko czysta, która zrodziłaś dawcę miłosierdzia, wyblągaj wybawienie z grzechów i brudu duszy dla wołających z wiarą: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ciebie Ten, którego zrodziłaś, okazał skarbnicą zbawienia i źródłem niezniszczalności, i kolumną mocy dla wołających: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Rodzicielko Boga, która zrodziłaś nam Zbawcę Chrystusa, tych, którzy przybiegają pod Twój dach, uczynь godnymi uleczenia słabości cielesnych i duchowych.

Pieśń 8, hirmos: Króla niebieskiego.

Nie odrzuć, Dziewico, proszącego o Twoją pomoc, śpiewającego i wywyższającego Ciebie na wieki.

Ulecz, Dziewico, słabość mojej duszy i choroby ciała, abym wysławił Ciebie, Czysta, na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Bogactwo uleceń wylewasz na wiernie śpiewających Tobie, Dziewico, i wywyższających niewypowiedziane Twoje zrodzenie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ty odpędzasz przylgi napaści i najścia żądź, Dziewico, przeto Ciebie opiewamy na wszystkie wieki.

Pieśń 9, hirmos: Zaiste Bogurodzicę.

Nie odwracaj się od strumieni moich łez, która zabierasz wszelką łzę z każdego oblicza, Dziewico, Rodzicielko Chrystusa.

Napełnij moje serce radością, Dziewico, która przyjęłaś spełnienie radości i odpędzasz smutek grzechu.

Dziewico, bądź przystanią i orędowniczką do Ciebie przybiegających, i murem obronnym, ucieczką, opieką i weselem.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Oświeć, Dziewico, promieniami Twojej światłości i odpędź mrok niewiedzy dla tych, którzy pobożnie wyznają Ciebie jako Bogurodzicę.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dziewico, na miejscu rozdrażnienia ulecz upokorzonego przez niemoce, przeprowadzając go z choroby do zdrowia.

Także: Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Kapłan okadza ołtarz i lud, a my śpiewamy te otokiony:

Większą od niebios i czystsą od światła słonecznego, wybawiającą nas z klątwy, Władczynię świata uczcijmy w pieśniach.

Z powodu licznych moich grzechów słabe jest ciało, słaba jest też moja dusza, do Ciebie przybiegam, Łaski Pełnej, Nadziei pozbawionych nadziei, Ty mi pomóż.

Władczyni i Matko wybawiciela, przyjmij modlitwę niegodnych Twoich sług i oręduj przed zrodzonym z Ciebie: Władczyni świata, bądź Orędowniczką!

Gorliwie śpiewamy Tobie pieśń, teraz Najświętszej Bogurodzicy, radośnie z Poprzednikiem i wszystkimi świętymi: Módl się, Bogurodzico, aby otoczono nas łaską.

Wszystkie zastępy aniołów, Poprzedniku Pana, Apostołów Dwunastu, wszyscy święci z Bogurodzicą, pomódlcie się, abyśmy zostali zbawieni.

Także: Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojcze nasz.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

I te tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my Twoim ludem, wszyscy dziełem Twoich rąk, i Twego imienia wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Kapłan: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie, nawiedzenie, przebaczenie i łaskawą pomoc dla sługi Bożego *N.* i o darowanie jego grzechów.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze modlimy się za stojący tutaj lud, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia, za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i chwałę oddajemy Tobie, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Rozesłanie.